

GAZETA WIELKOPOLSKA

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 167 (10 338)

Poznań, wtorek 26 lipca 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

Życzenia z Polski

Rocznica Rewolucji Lipcowej na Kubie

Z okazji 24 rocznicy Rewolucji Lipcowej na Kubie, przy padającej w dniu 26 bm., I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierk przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przesłali depeszę gratulacyjną do I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby, przewodniczącego Rady Państwa i Rady Ministrów Republiki Kuby Fidela Castro. (PAP)

Po śmierci D. Petrovicia-Szane

Wyrazy współczucia od H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa PRL, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Henryk Jabłoński przesłał depeszę kondolacyjną do Konferencji Związku Ludu Pracującego Jugosławii w związku ze zgonem Duszana Petrovicia-Szane, przewodniczącego Konferencji Związku SZLPJ, członka Prezydium Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii. (PAP)

Stanisław Gucwa w Konińskim

W województwie konińskim przebywał wczoraj marszałek Sejmu, przewodniczący NK ZSL — Stanisław Gucwa. Spotkał się z Prezydium WK ZSL w Koniinie oraz z Wojewódzkim Zespołem Poselskim i z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Wraz z I sekretarzem KW PZPR, posłem na Sejm — Tadeuszem Grabskim oraz przewodniczącym WK ZSL — Tomaszem Malinowskim i wicewojewodą — Ireneuszem Maczką odwiedził największą inwestycję rolną Konińskiego — budowany w Jeziorisku zbiornik retencyjny, zapoznał się również z dwoma specjalistycznymi gospodarstwami rolnymi indywidualnych we wsi Głowiec, odwiedził powstający w Wieruszowie kombinat szklarniowy oraz Stację Hodowli Roślin w Hodowie. (woj)

Sukces naukowców Polski i USA

Odkryto nową komórkę krwiotwórczą

Nową komórkę — regulującą procesy wytwarzania krwi — odkryli amerykańsko-polski zespół naukowców w trakcie badań prowadzonych w Instytucie Badań Medycznych Marynarki Wojennej USA w Bethesda k/Washingtonu. Odkrycie to ma ogromne znaczenie dla poznania przyczyn wielu schorzeń układu krwiotwórczego, a także dla zrozumienia skomplikowanych problemów immunologicznych, od których bezpośrednio zależy rozwój transplantologii. Uczestniczący w tych badaniach Polak — dr med. Wiesław Wiktor Jędrzejczak — jest lekarzem pracującym w Zakładzie Medycyny Nuklearnej warszawskiego Centrum Kształcenia Podyplomowego Wojskowej Akademii Medycznej i wychowankiem tej uczelni. Dotychczas sądzone, że istnieje jeden rodzaj tzw. macierzystych komórek krwi, które dają początek wszystkim rodzajom krwinek, a więc krwinkom czerwonym, limfocytom i granulocytom oraz płytkom krwi. Praktyczne wykorzystanie faktu istnienia nowej, niezwykle ważnej komórki odpowiedzialnej za wytwarzanie krwi może mieć daleko idące reperkusje w wielu dziedzinach medycyny. W szczególności uścieli naszą wiedzę o mechanizmach immunologicznych w organizmach żywych, niezbędną w rozwoju transplantologii. Być może zapoczątkuje dalsze badania nad mechanizmem tworzenia krwi przeciwdziałania schorzeniom, białaczkom i aplazji (zanikowi) szpiku. Nadzieje te jednak potwierdzić mogą dopiero dalsze poszukiwania. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Pogoda dyktuje warunki zniwowania

Jak dotychczas, sprawdza się w praktyce tegorocznych zniw wersja przygotowana na trudniejsze warunki pogody, która nie oszczędza w tym roku ludzi i maszyn. Stan wegetacji zbóż, jak i pogoda, dyktują późniejsze terminy rozpoczęcia dużych zniw. Można powiedzieć, że zniwuje się gdzie się da i jak się da: kosami, sноповязkami, żniwiarkami i kombajnami, jeśli deszcze jakiś czas nie padają. Nawet podczas ostatnich trzech dni, wolnych od pracy dla zatrudnionych w innych działach gospodarki, rolnicy nie mieli czasu na świętowanie. Kończyli pośpiesznie koszenie rzepaku, kontynuowali jego omloty i dostawy. W magazynach trwało intensywne dosuszanie nasion, ekspedowanych niemal natychmiast do odbiorców w przemyśle i na eksport. Równocześnie dokonuje się na uprzątniętych po rzepakach i innych uprawach polach podorywek i siewu poplonów, jeśli zezwala na to kolejność zmianowania stanowisk.

O tym jak dotychczas przebiegały małe zniwy oraz jak rolnictwo wielkopolskie sposobi się do dużych zniw, mówią

naszym przedstawicielom pe-

nomonicy żniwni wojewodów. Inż. Jerzy Nagler — wice-dyrektor Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu: — Wyjątkowo zła pogoda utrudnia zakończenie zniw rzepakowych, przeprowadzo-

ZANIM
BĘDZIE
CHLEB

nych na 90 procentach plantacji. Dobrze przebiega skup rzepaku. Sprzątnęliśmy z pól jęczmień ozimy. Rolnicy skosili ponad 10 000 hektarów żyta, najwięcej w gminach: Sieroszewice, Koźminiek, Cerków, Krotoszyn i Godziesze. Równolegle trwają podorywki i siew poplonów (już ponad 3000 hektarów), do czego zachęta jest ogłoszony przez wojewodę kaliskiego konkurs z nagrodami. Wykorzystuje się

w większym stopniu chwytacz plew (50 sztuk) zainstalowane do kombajnów.

Inż. Stanisław Czernielewski — wicedyrektor Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu UW w Koniinie: — Ostatnie mokre dni przy-

hamowały tempo zniw, zwłaszcza omlotów skoszonego na 85 procentach plantacji rzepaku. Zebrany w 38 procentach ogólnego arealu dostarcza się do magazynów. Duże zawilgocenie rzepaku, a także zbóż, skoszonych w znacznym procentie (w gminach Krzymów, Władysławów i Golina — po 55 procent), powoduje awarie maszyn, usuwanych zresztą sprawnie przez ekipy pogotowia technicznego. Dobrze w tym roku wywiązują się ze swych obowiązków handlowie wiejski i łączność.

Mgr Bronisław Szczygiel — wicewojewoda leszczyński: — Deszcze i wiatry pokrzy-

żowały plany żniwne rolników i dysponentów sprzętu żniwnego. Zamiast większej w tym roku liczby kombajnów, trzeba włączyć do pracy mające pozostać w rezerwie 45 procent sноповязek i innych maszyn starszego typu. Zebra-

Dokończenie na str. 2

Protesty przeciw bombie neutronowej

Decyzję prezydenta Cartera w sprawie przystąpienia do produkcji bomby neutronowej ostro potępił przewodniczący brytyjskiej organizacji społecznej walczącej o rozbrojenie atomowe, John Cox. W opublikowanym w dzienniku „Morning Star” oświadczeniu podkreślił on, że skonstruowana w USA bomba neutronowa jest nową straszną bronią, zwiększającą niebezpieczeństwo wybuchu wojny termojądrowej. J. Cox zwrócił się do Brytyjczyków z apelem wzmożenia walki o wstrzymanie wyścigu atomowego i produkcji innych środków masowej zagłady. PAP

Końcowy etap przygotowawczego spotkania w Belgradzie

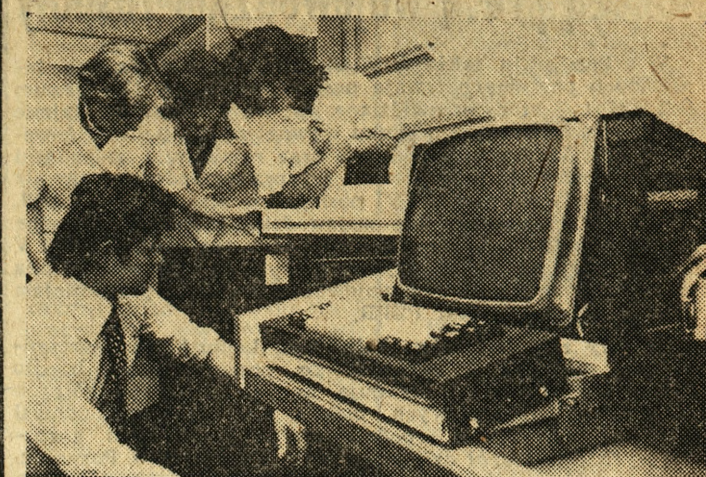
W poniedziałek uczestnicy belgradzkiego spotkania przygotowawczego zebraли się dwukrotnie na krótkich posiedzeniach plenarnych. Jak można było dowiedzieć w kukuarach centrum kongresowego „Sava”, główny ciężar toczących się obecnie prac spoczywa na konsultacjach prowadzonych przez grupę dziewięciu europejskich państw neutralnych i niezangażowanych we własnym gronie i z delegacjami innych krajów. Celem tych konsultacji jest znalezienie możliwych do przyjęcia dla wszystkich formuł dotyczących czterech problemów: sposobu przeprowadzenia na

głównym spotkaniu belgradzkim pogłębionej wymiany poglądów, stosunku między posiedzeniami plenarnymi a pracą grup roboczych, ewentualnych dalszych spotkań oraz czasu trwania końcowej fazy spotkania Belgrad — 77.

Spotkanie przygotowawcze wkroczyło, jak się zdaje, w końcowy etap. Większość delegatów wyraża przekonanie, że dokonanie niezbędnych ugodnień i zredagowanie dokumentów możliwe jest w krótkim czasie. Można więc sądzić, że spotkanie przygotowawcze zakończyłoby się jeszcze w bm. Najbliższe dni będą więc decydujące dla pomyślnego wyniku tego spotkania. (PAP)

Pod koniec roku pierwsi pacjenci

Specjaliści w pracowniach Centrum Zdrowia Dziecka



W przekazanych przez budowlanych pierwszych trzech pawilonach Centrum Zdrowia Dziecka trwają obecnie prace wyposażeniowe oraz szkolenie pracowników w zakresie obsługi skomplikowanych urządzeń diagnostycznych i laboratoryjnych. Zakńczono już kompletowanie personelu lekarskiego i pomocniczego przychodni poliklinicznej i zakładu diagnostyki laboratoryjnej. Wszystko wskazuje na to, że jeszcze w IV kwartale br. przychodnia CZD przyjmie pierwszych pacjentów. W pozostałych obiektach Centrum trwają intensywne prace budowlane. Na zdjęciu: pracownicy zakładu diagnostyki laboratoryjnej zapoznają się z budową i obsługą komputerowego urządzenia diagnostycznego. CAF — fot. — Kwiatkowski

Depesze gratulacyjne z okazji Święta Odrodzenia Polski

Z okazji Święta Odrodzenia — do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza napływają dalsze depesze gratulacyjne z zagranicy.

Życzenia z okazji święta na rodzie polskiego przysłali przywódcy, głowy państw i szefowie rządów z całego świata. Serdeczne, braterskie pozdrowienia zawiera depesza przywódców Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Gorące słowa przyjaźni i solidarności zawiera depesza nadesłana z Republiki Gwinei. Pozdrowienia i życzenia z

z okazji 33 rocznicy wyzwolenia zawierają depesze, które nadeszły z ChRL, Algierii, Egiptu, Belgii, Austrii, Arabskiej Republiki Egiptu, Albanii, RFN, Pakistanu, Bangladeskiej Republiki Ludowej, Włoch, Syrii, Kanady, Damii, Islandii, Iraku, Peru, Meksyku, Wenezueli, Kolumbii, Hiszpanii, Grecji, Luksemburga, Iranu, Libii, Cypru, Holandii, Maroka, Portugalii, Turcji, Tunezji, Argentyny, Afganistanu, Birmy.

Napływają dalsze depesze z najlepszymi życzeniami szczęścia i pomyślności dla narodu polskiego oraz dalszego rozwoju naszego kraju. (PAP)

Wojna propagandowa i próba mediacji

Sudan zamieszany w konflikt egipsko-libijski

Agencje zachodnie informują, że w trwających od 4 dni starciach zbrojnych wzdłuż granicy libijsko-egipskiej nastąpiła przerwa. Natomiast chargé d'affaires Libii w Paryżu, Muf-tach Madi, w wywiadzie dla radia francuskiego oświadczył, że strona egipska nadal ostrzeżliwie obiekty cywilne. Madi stwierdził też, że Egipt korzysta z poparcia Sudanu, gdyż siły egipskie, które zaatakowały oazę al Kufra, wyszły — jak powiedział — z baz sudańskich.

Główni mediatorzy — prezydent Algierii — Bumedien i przewodniczący OWP, Jaser Arafat — opuścili już Kair. Prezydent Bumedien, w poniedziałek wieczorem kontynuował akcję mediacyjną w Trypolisie. W warunkach, jakie przedstawiali obu stronom Jaser Arafat i Huari Bumedien, znajdowały się trzy podstawowe punkty: natychmiastowe wstrzymanie działań wojennych, powołanie komisji nadzorującej zawieszenie bro-

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zniwa w Kraju Rad

W Związku Radzieckim trwa intensywna kampania żniwna. Jak poinformował Centralny Urząd Statystyczny ZSRR, skoszone już zboża i rośliny strakowe (bez kukurydzy) na powierzchni 19,1 mln hektarów. Na powierzchni 10,3 mln ha zboże już wymiocono.

Zbrodnie junty chilijskiej

W genewskim Pałacu Narodów wznowiła w poniedziałek obrady grupa robocza komisji praw człowieka ONZ zajmująca się przypadkami łamania praw człowieka w Chile. W tym tygodniu członkowie grupy przesłuchają naocznych świadków oraz zbadają nowe dokumenty o zbrodniach junty, gwałtując demokratyczne prawa obywateli chilijskich.

Francuscy lotnicy w ZSRR

W poniedziałek przybył do Moskwy z 5-dniową wizytą pododdział francuskiej eskadry „Normandie — Niemen” w składzie 6 myśliwców „Mirage” pod dowództwem gen. brg. P. Montrelet. Ta oficjalna wizyta odbywa się zgodnie z porozumieniem o

stosunkach między siłami zbrojnymi ZSRR i Francji.

Zaprzysiężenie N. Reddy'ego

W poniedziałek odbyło się w Delhi zaprzysiężenie nowego prezydenta Indii — N. S. Reddy'ego. W ceremonii, która odbyła się w parlamencie, uczestniczyli m. in. członkowie gabinetu oraz deputowani do obu izb parlamentu. 64-letni Reddy jest szóstym prezydentem niepodległych Indii.

Dzień solidarności w SFRJ

Dobrowolną, bezpłatną pracę uczcili mieszkańcy Jugosławii przypadający 26. 7. dzień solidarności. Jest to rocznica tragicznego trzęsienia ziemi w Skopje latem 1963 r., które spowodowało masowy ruch solidarności narodów SFRJ i wszystkich krajów świata, noszących pomoc mieszkańcom stolicy republiki Macedonii.

Zamieszki w Sri Lance

Według informacji władz policyjnych w Kolombo, 32 osoby poniosły śmierć w nocy z soboty na niedzielę w krwawych starciach między zwolennikami rywalizujących partii politycznych

w Sri Lance. Aresztowano pewną liczbę osób, jednakże szczegóły nie ujawniono. Do największych zamieszek doszło w stolicy kraju i w Kandy. Rzecznik policji poinformował, że sytuacja za stała opowadana.

I. Smith „dziękuje”

Premier rasiistowskiego rządu w Rodezji I. Smith przyjął grupę najemników amerykańskich, weteranów wojny w Wietnamie. Jak poinformowała prasa rodezyjska, Smith podziękował im „za wkład, jaki wnieśli w walkę przeciwko partyzantom”. Reżim Smitha od dłuższego czasu zabiega o coraz to nowe kontyngenty najemników.

Najemnicy w Rodezji

Według danych, opublikowanych przez „Rodezia Herald”, w operacjach przeciwko partyzantom bierze udział 1200 żołnierzy i oficerów z krajów kapitalistycznych. Ponadto w armii i policji służy ok. 400 Afrykańczyków.

W Anglii afera za aferą

Po niedawnym skandalu w Scotland Yardzie, w który za-

mieszani byli wyżsi urzędnicy policji, w Anglii odkryto kolejną aferę łapówkarską. Jej głównymi „bohaterami” są trzech członkowie Rady Miejskiej Kirkby, którzy w ciągu ostatnich 7 lat otrzymali znaczne sumy pieniędzy od firmy „Lettebarrów”. W ramach „specjalnych stosunków” firma „Lettebarrów” otrzymywała od władz miejskich najbardziej intrynatne zamówienia na budowę domów mieszkalnych w Kirkby. Oblicza się, że przedsiębiorstwo uzyskało w ten sposób ponad 10 mln funtów szterlingów dodatkowych dochodów.

Sycylijskie porachunki

W nocy z niedzieli na poniedziałek zastrzelono w Ravanusie na Sycylii przywódcę jednego z odłamów mafii sycylijskiej, C. Bonnano. Policja przypuszcza, że morderstwa dokonali przedstawiciele rywalizującego o wpływy stronnictwa mafijnego. 64-letni Bonnano wrócił na Sycylię przed rokiem, po 5-letnim pobycie w więzieniu.

Jak przebiega realizacja Uchwał V i VI Plenum KC PZPR Kończą prace wojewódzkie zespoły

W całym kraju, także w Wielkopolsce, we wszystkich instancjach partyjnych trwają przygotowania do IX Plenum KC PZPR — które przewidziane jest we wrześniu br. Zajmie się ono m. in. sprawami rynku wewnętrznego, polityki inwestycyjnej, handlu zagranicznego oraz rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Są to problemy, w sprawie których uchwały podejmowały również V i VI posiedzenie plenarne KC PZPR. Dlatego też poszczególne wojewódzkie instancje partyjne powołały zespoły, które dokonują oceny realizacji Uchwał V i VI Plenum KC PZPR. Wyniki pracy tych zespołów zostaną przedstawione komitetom wojewódzkim i będą przedmiotem analizy egzekutyw KW PZPR.

Zespoły z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego przeprowadzają bardzo szczegółowe kontrole, dokonują analizy w poszczególnych przekrojach problemowych, badają stan realizacji uchwał partii w instytucjach i podstawowych jednostkach gospodarczych. Np. zespół działający przy KW PZPR w Poznaniu, kontrolował w zakładach i przedsiębiorstwach zagadnienia produkcji rynkowej i eksportowej, racjonalizacji zatrudnienia, poprawy efektywności, organizacji zarządzania oraz pracy organizacji partyjnej. Kontrola obejmowała również zagadnienia dotyczące stopnia wykorzystania rezerw, stanu kooperacji, przebiegu przeglądów norm zużycia materiałów i surowców, energii i paliw, jak również przygotowań do niedawnych sesji KSR. Zajmowano się też oceną udziału zakładów w Wojewódzkim Banku Produkcji Rynkowej i Konkursie Poprawy Jakości Wytworów Rynkowych.

Wyniki kontroli zespołów zostały ocenione przez egzekutywy KZ i POP w zakładach oraz przedyskutowane na zebraniach POP i KSR. Wnioski z przeglądu zostaną wykorzystane w pracy instancji partyjnych i administracji oraz w przygotowaniach do dyskusji na IX Plenum KC PZPR. (map)

Trwa dyskusja nad projektem nowej konstytucji ZSRR

W Związku Radzieckim trwa ogólnonarodowa dyskusja nad opublikowanym projektem nowej konstytucji. Wypowiadają się w niej przedstawiciele wszystkich środowisk, grup społecznych i zawodów, akcentując ogromne znaczenie polityczne tej pierwszej w świecie konstytucji rozwinie-

tego społeczeństwa socjalistycznego oraz jej głęboko demokratyczny charakter. Podkreśla się, że nowa konstytucja ZSRR wienyzy wyniki 60-letnich przeobrażeń rewolucyjnych i twórczej pracy, dokonanej przez naród radziecki pod kierownictwem partii komunistycznej. (PAP)

Pomoc federalna dla Nowego Jorku Po awarii energetycznej w USA

Odpowiadając na prośby Nowego Jorku, administracja waszyngtońska postanowiła przeznaczyć na funduszy federalnych sumę 11,3 mln dolarów na częściową likwidację szkód będących wynikiem awarii energetycznej w dniach 13 i 14 bm. Suma ta ma być przeznaczona na zatrudnienie 2 000 młodzieży mieszkającej w dzielnicach slumsów przy sprzątnięciu i usuwaniu śladów zniszczeń spowodowanych awarią i towarzyszącymi jej wydarzeniami i na zapomogi dla właścicieli sklepów i małych przedsiębiorstw sprowadzanych w czasie awarii; na szybkie przeprowadzenie spraw sądowych ponad 4 000 osób znajdujących się w aresztach i oskarżonych o grabież, podpalanie, zakłócanie porządku publicznego i inne przestępstwa dokonane w okresie braku prądu.

Miasto Nowy Jork przyjęło pomoc federalną, chociaż jest ona o wiele mniejsza od tej, jakiej się spodziewano i jakiej miasto potrzebuje.

Straty, jakie poniósł Nowy Jork i jego mieszkańcy w ciągu 25 godzin trwania awarii nadal nie są całkowicie znane. Obliczono na razie, że zniszczeniu uległo 1 382 sklepy, domy handlowe i magazyny. Sama odbudowa zniszczonych pomieszczeń, urządzeń i obiektów będzie kosztować co najmniej 14 mln dolarów. Stwierdzono też, że najbardziej poszkodowana okazała się dzielnica Brooklyn, gdzie zniszczono, spalano lub podpalono 660 sklepów, domów towarowych, magazynów i innych obiektów. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1
ne zaś kombajnami zboża muśimy dosuszać, mamy co prawda więcej suszarni w tym roku aniżeli w ubiegłym, ale to wciąż za mało, aby obsłużyć wszystkie dostawy ziarna spod kombajnów. Pogoda więc dyktuje — przy niedostatecznym jeszcze wyposażeniu technicznym zaplecza — warunki tego rocznych zbiorów. Właśnie jej trzeba, aby dokończyć sprząta nie reszty rzepaku z pól.

Mgr inż. Ireneusz Runka — dyrektor Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu UW w Pilcu:

— Żniwa są u nas trochę opóźnione i mokre. Mimo to skończono w systemie dwufazowym jedną czwartą rzepaku. Skup w fazie początkowej. Trwa zbiór jęczmienia ozimego, a w gminach o słabszych glebach (Wieleń i Drawsko) rolnicy skosili spore obszary żyta. Duże żniwa rozpoczyna się jednak na dobre po 5 sierpnia. Sprzet i zaplecze rolnicze czeka w pogotowiu. Ze względu na nie najlepszą pogodę we

wszystkich gminach szykuje my dodatkowe powierzchnie do magazynowania zbóż.

Mgr inż. Bolesław Stachowiak — wicewojewoda poznański:

— Bieżący tydzień będzie decydujący dla sprawnego odbioru, wysuszenia i rozładunku skoszonego w większości i omłóconego w systemie dwufazowym rzepaku. Potrzeba do słowne dwóch dni lepszej pogody, aby omłócić kombajnami (głównie w gospodarstwach uposażonych) resztę plantacji. Na pochwałę zasługuje w okresie małych żniw spraw na prace zaplecza technicznego, aparatu skupu PZZ i GS, suszarnictwa oraz kolejnictwa, które zapewnia systematycznie potrzebną do rozładunku rzepaku liczbę wagonów. Dzięki temu półowa zaplanowanych w tym roku dostaw nasion rzepaku znalazła się już u odbiorców. Licząc się ze świętzeniem prac żniwnych i dostaw ziarna na początku sierpnia, szukamy obecnie dodatkowych powierzchni do przechowywania zbóż.

(par, woj, tt, ryk, emp)

Po Lipcowym Świącie

Refleksje o sprawach kraju i Polaków

W ciągu trzech dni Lipcowego Święta 1977 r., przeżywała się nura głębokiej zadumy, której źródłem jest myśl o miejscu Polski, o miejscu każdego z nas, w świecie — obecnie i przed 33 lata. Teraz, a także — za lat kilkadziesiąt. Dni wielkiego jubileuszu poruszyły, jak zwykle zresztą, ukrytą na co dzień strunę najgorętszych uczuć i najlepszych myśli, zwróconych ku dziełom wspólnym, ku ojczyźnie ludowej. Rze czowo sumowaliśmy wysiłki, przeglądaliśmy troski, dodawaliśmy sukcesy, ale i przyglądaliśmy się uważnie problemom, z którymi już się uporałaliśmy lub które stoją jeszcze przed nami. Socjalizm stworzył wszystkie drogi sprzyjające ludzkiej losom, etyce człowieka, poczuciu społecznej sprawiedliwości, owocnej pracy. I to jest właśnie źródło naszej siły i rozwoju.

Zmieniają się lipcowe krajobrazy polskie. Tegoroczny był bogatszy o kolejne fabryki, do my mieszkalne, szkoły, arterie komunikacyjne, ośrodki wypoczynku i sportu. Dziś ledwie za rysowującą się pejzażem drugiego etapu budowy Huty „Katowice”, pierwszych obiektów polskiej telewizji kolorowej w Warszawie i Piasecznie, hal produkcyjnych Ursusa II, dzięki któremu nasz kraj znajduje się w czołówce producentów nowoczesnych ciążników — w przyszłym roku wrosną już w naszą wyobraźnię. Siegniemy wtedy po nowe plany, zaczniemy urzeczywistniać nowe wizje.

Tego roku, jak zawsze, uhonorowaliśmy zasłużonych w dziele niepodległego bytu i so-

cialistycznego rozkwitu kraju. Budowniczości Polski Ludowej byli najgodniejszymi gośćmi uroczystych sesji rad narodowych, spotkań kombatanckich, wieczorów wspomnień. Spotkali się z kierownictwem partyjnym i państwowym kraju.

Niezastąpione miejsce w obchodach święta państwowego mieli weterani ruchu robotniczego, wizjonerzy i twórcy socjalistycznych przeobrażeń. Od 33 lat partia komunistów polskich stoi u steru spraw narodowych. Jej polityczne drogowskazy przewodzą społeczeństwu.

Program partii jest płaszczyzną patriotycznej jedności wszystkich Polaków.

W refleksji o sprawach kraju nie brakuje więc nikogo, kto myśli, mówi, czuje po polsku. W udekorowanych biało-czerwonymi flagami kościołach od bywały się tysiące nabożeństw za pomyślność Polskiej Rzeczy pospolitej Ludowej, w 33 rocznicę wyzwolenia spod hitlerowskiej okupacji.

Osiągnęliśmy na naszej drodze tak wiele, gdyż w pracy ludzi, często o różnych światopoglądach, ale przywiązanych głęboko do postępowego i twórczego dziedzictwa poprzednich pokoleń. Ludzi — złączonych poczuciem odpowiedzialności za wspólne interesy kraju, jego bezpieczeństwo i pokojowy rozwój.

Wśród niezliczonych fotografii rodzinnego albumu — nas — Polaków, jest zdjęcie, które od lat nieodmiennie budzi wzruszenie starszej gene-

racji i zadumy młodych. Jest lipiec 1944 r. Manifest PKWN rozlepiemy na pokruszonym przez kule murze. Jego słowa przywaja: „Rodacy — stoją przed nami gigantyczne zadania”. Ci, którzy te słowa czytają, mają buciory powiązane sznurkiem, zapadłe od trosk oczy. Ale to właśnie oni podjęli owe gigantyczne zadania: na odzyskanych Ziemiach Zachodnich i Północnych, w Nowej Hucie, w kopalniach i stoczniach, w ruinowanej Warszawie. Kiedy je zrealizowali — mieli już obok siebie dorosłych synów i dojrzewające wnuki. Ci z kolei weszli na rusztowania Huty „Katowice”. Portu Północnego, w głąb „Bogdan-ki”, na plac budowy Trasy Toruńskiej w Warszawie.

Na odświętnych ulicach Polski 1977 wspólnie spacerowali, rozmawiali, bawili się przedstawiciele wszystkich pokoleń. Wspólnie też kładli kwiaty w hołdzie najlepszym z nas: Mikolajowi Kopernikowi, Adamowi Mickiewiczowi, Marii Skłodowskiej-Curie, Fryderykowi Chopinowi, Ludwikowi Warzyńskiemu, Karolowi Świerczewskiemu, Władysławowi Broniewskiemu, Wincentemu Pstrowskiemu, Bolesławowi Bierutowi, Aleksandrowi Zawadzkiemu. Sławnym i prostym, ale takim, którzy wiedzieli zawsze: co mają robić na co dzień dla ojczyzny. I to jest główna myśl przewodnia naszego Lipcowego Święta. Święta manifestu PKWN, który był wola narodu i nią pozostanie na zawsze.

JADWIGA WIECEK

Albania rezygnuje z chińskich ekspertów

Agencja DPA informuje, że kierownictwo albańskie powiadomiło ambasade CHRL w Tiranie o swym zamiarze nieprzedłużania przez kompetentne instytucje albańskie kontraktów z ekspertami chińskimi, pracującymi w tym kraju. Krok ten oznacza — stwierdza DPA — że około 2 000 chińskich ekspertów — przede wszystkim specjalistów gospodarczych — opuści w niedalekiej przyszłości Albanię.

Agencja wiąże ten fakt z rozpoczęciem przez Albanię polemiki wokół podstawowych założeń ideologicznych i politycznych kierownictwa chińskiego, które sprawuje władzę od października ubiegłego roku. W pierwszej połowie bieżącego miesiąca organ KC Albańskiej Partii Pracy, dziennik „Zeri i Popullit”, dwukrotnie wystąpił z krytyką niektórych koncepcji politycznych obowiązujących w Chinach, a będących w większości dziełem Mao Tse-tunga. (PAP)

Zmarł współtwórca Związku Polaków w Niemczech

W Waszyngtonie, w wieku lat 82, zmarł 21 bm. współtwórca i wieloletni kierownik Związku Polaków w Niemczech, dr Jan Kaczmarek. Pogrzeb odbył się 25 bm. na cmentarzu Mount Olivet w Waszyngtonie.

Zmarły był jednym z czołowych działaczy polskiej emigracji w Niemczech w okresie międzywojennym. Był współzałożycielem i wieloletnim kierownikiem Związku Polaków w Niemczech oraz sekretarzem generalnym Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech. (PAP)

Sudan zamieszany w konflikt egipsko-libijski

Dokończenie ze str. 1
ni i wstrzymanie wojny propagandowej. Ten ostatni postulat nie został spełniony, gdyż poniedziałkowa prasa egipska kontynuowała kampanię przeciwko przewodniczącemu libijskiej rady rewolucyjnej, Kaddafiemu. W argumentacji Bumediena podkreślano, że libijska postawa była kompromisowa zachowaniem spójności szeregów arabskich w zasadniczej konfrontacji z głównym przeciwnikiem — Izraelem.

W poniedziałek po południu ambasadorzy, akredytowani przy lidze arabskiej, rozdali w Kairze nad przygotowaniem wrześniowej sesji Rady Ligi, a przy okazji przedyskutowali niewątpliwie sprawę sporu egipsko-libijskiego i nawiązali odpowiednie kontakty w celu jego zakończenia.

Ludzie radziecy, jak i cała

postępowa społeczność na świecie, z głębokim zaniepokojeniem przyjęli informacje o akcjach wojskowych Egiptu przeciwko Libii — stwierdza oświadczenie radzieckiego komitetu solidarności krajów Azji i Afryki. W wyniku tych akcji, w których uczestniczą lotnictwo i siły pancerne, dokonano znacznych zniszczeń, są ofiary wśród ludności cywilnej Libii. Bratobójcze akcje — podkreśla oświadczenie — są ciosem dla szerszej sprawy narodów arabskich, walczących o likwidację skutków agresji izraelskiej. Są one jawne na rękę imperializmowi, syjonizmowi i ich sojusznikom — reakcji arabskiej, którzy nigdy nie zrezygnowali z prób skłócenia państw arabskich, osłabienia jednolitego frontu walki przeciwko agresorowi. (PAP)

W Leszczyńskim

Dożynkowe wystawy

W trakcie tegorocznych Centralnych Dożynek, które odbędą się w Lesznie, czynne będą wystawy obrazujące dorobek gospodarki żywnościowej Leszczyńskiego. Biuro prasowe dożynek poinformowało wczoraj o szczegółach planowanych ekspozycji.

W Lesznie zaprezentowane zostaną najnowsze maszyny rolnicze (wystawę przygotuje Przedsiębiorstwo Obrót Sprzętem Rolniczym „Agroma”), trofea myśliwskie i dorobek przemysłu drzewnego oraz hodowli zwierząt futerkowych.

W Państwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej w Garzynie (15 kilometrów od Leszna) przy głównej fermie trzody chlewnej zobaczyć będzie można kilkadziesiąt okazów poszczególnych ras i typów świń hodowlanych.

W POHZ Osowa Sięń udestępniona zostanie gościom dożynekowym wielka, nowoczesna ferma bydła mlecznego w Jędrzychowicach a na pastwiskach w Kowalewie obejrzeć można będzie przepompownie i deszczownię.

Zootechniczny Zakład Doświadczalny w Pawłowicach udostępni zwiedzającym owczarnię w Kociągach, pastwisko holenderskie z krowami mlecznymi i wzorcową stację kontroli rzeźnej trzody chlewnej. (tt)

Nowe książki A. Fiedlera Nad czym pracują twórcy

Na pytanie — nad czym pracują, odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Monika Zeromska: — Maluję moje ulubione portrety, martwe natury i kwiaty. Portretom chciałabym też poświęcić najbliższą wystawę moich płócien. Pracuję przy urządzaniu pokoiów Stefana Żeromskiego w Zamku Królewskim w Warszawie, starając się przywrócić w jak największym stopniu tym wnętrzom ich dawny wygląd.

Arkady Fiedler: — Ukończyłem trzeci tom młodzieżowej trylogii pt. „Biały jaguar”. Podobnie jak dwa poprzednie tomy: „Wyspa Robinsona” i „Orinoko” — rzecz dzieje się w przeszłości, w wieku XVIII. Przygotowuję trzeci tom mojej autobiografii. Dwa pierwsze: „Mój ojciec i debę” oraz „Wiek męski, zwycięski” za kończył się u progu drugiej wojny światowej. Tom, nad którym pracuję, obejmuje okres od początku II wojny światowej do dnia dzisiejszego.

Edmund Osmańczyk: — Przygotowuję nowe wydanie mojej „Encyklopedii spraw międzynarodowych i ONZ”. Chce, by w pięć lat po pierwszej edycji, która ukazała się w 1974 r., do rąk czytelnika dotarła uaktualniona wersja „encyklopedii”, poszerzona o nowe informacje i hasła.

Konrad Nalecki — Kończę montaż i rozpoczynam udźwiękowienie filmu fabularnego „Wszyscy i nikt” wg scenariusza J. Przymanowskiego. Akcja toczy się tuż po zakończeniu wojny. Grupa zdemobilizowanych żołnierzy WP podejmuje samodzielną walkę, aby zapewnić spokój mieszkańcom miasteczka terrorizowanego przez reakcyjne podziemie.

Krzysztof Chamiec: — Wystąpię w Teatrze Polskim w sztuce Ernesta Brylla „Ballada łomżyńska”. Mam też rolę w nakręconym obecnie telewizyjnym serialu filmowym „Życie na gorąco”. (PAP)

Telefony GONGOSZA

● U zbiegu ul. Głogowskiej i Samuela Engla w Poznaniu zostały potrącone na przejściu dla pieszych kobieta z dzieckiem. Oboje doznali lekkich obrażeń ciała.

● W poniedziałek po północy doszło w Jarocinie do zderzenia się samochodu marki „Fiat 125p” z „Syreną”. Kierowca „Fiata” i pasażerka „Syreny” ponieśli śmierć, a u 6 osób stwierdzono obrażenia. Do wypadku doszło z winy nieostrożnie jadącego, pijanego kierowcy „Fiata”.

● Nieostrożna jazda była w tym samym czasie przyczyną innego tragicznego wypadku na nieszczęśliwym przejeździe kolejowym w Pleszewie w woj. pilskim. Wpadła tam pod nadjeżdżający po ciąg osobowy ciężarówka marki „Star”. 21-letni kierowca zginął, a jego 18-letni brat przewieziony został w ciężkim stanie do szpitala w Pile. Uszkodzenia przy samochodzie ocenia się na 190 000 zł.

● W Czerwonaku pod Poznaniem kierujący „Fiatem 125p”, chcąc uniknąć zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwnej strony samochodem tego samego typu, skręcił nagle na pobocze i wjechał do rowu. Jadącego z nim pasażerka odniosła ciężkie obrażenia, a pasażer leży.

● W Kobiernie w pobliżu Krotoszyna doznała złamania nogi nieletnia, potrącona przez samochód osobowy. Zawinił brawurowo jadący kierowca, który nie zachował odpowiedniej ostrożności przy wyprzedzaniu grupy pieszych. (b)

„Koziołki” płacą

W dniu 24 bm. w 1955 grze W.G.L. odbyły się dwa losowania:

W losowaniu I stwierdzono: „czwórki” po 1.667,— zł; „trójki premiiowane” po 139,— zł; „trójki” po 39,— zł; „dwójki premiiowane” po 25,— zł i „dwójki” po 5,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: „czwórki” po 2.688,— zł; „trójki premiiowane” po 157,— zł; „trójki” po 57,— zł; „dwójki premiiowane” po 26,— zł i „dwójki” po 6,— zł.

Kolejne podwójne losowanie Gry odbędzie się w dniu 31 bm. o godz. 12 na Rynku w Gnieźnie.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, okresami opady, lokalnie burze.

Temperatura minimalna od 11 do 13 stopni, maksymalna od 17 do 19. Wiatry słabe, w burzach porwyświe z kierunków południowo-wschodnich.

Wczoraj o godz. 17 notowano temperatury: w Kaliszu 27 stopni, Koninie — 25, Lesznie — 16, Pile — 15 i Poznaniu — 16; ciśnienie 741,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Gospodarka nie ma urlopu

...a kucharki na wczasach...

Kiedy zapytaliśmy w zakładach przemysłowych o pracę w okresie lata, otrzymaliśmy odpowiedź: owszem, część pracowników ma urlopy, ale produkcja idzie normalnie. I jest to prawda — letnia kanikuła nie zakłóca rytmiki produkcji, załogi wykonują swoje zadania.

Na pytanie, czy stołówki pracownicze są czynne latem również normalnie, w wielu zakładach poznańskich odpowiedziano: w lipcu zamknęliśmy stołówkę, przecież są urlopy...

Gdzież więc konsekwencja? Podczas gdy część załogi wypoczywa, pozostali na stanowiskach, pracujący ze wzmocnionym przecież wysiłkiem, pozbawieni są możliwości zjedzenia obiadu w stołówce. Zakłada się (na jakiej podstawie?) że w okresie letnim — mniejsze jest zapotrzebowanie na stołowe żywienie. Czy nie jest czasem na odwrót? Może właśnie w czasie wakacji także ci, którzy w ciągu roku jedzą obiady w domu — chcieliby żywić się w zakładzie. Na przykład samotni, których rodziny wyjechały na wczasy, matki które wysłały dzieci na kolonie i chciałyby zrobić sobie urlop... od gotowania. A także ci, którzy zawsze jedzą w stołówce i nie mają możliwości zorganizowania sobie innych obiadów.

W województwie poznańskim działają 354 stołówki pracownicze. Trudno byłoby sprawdzić, ile z nich zamyka się latem, ograniczmy się więc do kilku przykładów z Poznania. W zakładach Przemysłu Odzieżowego „Modena” w lipcu nieczynna jest stołówka, jednocześnie zamknięto bufet. Na cały miesiąc zamknięto stołówkę w Poznańskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa” (załoga korzysta z bufetu zaopatrzonego w wyroby gastronomiczne), podobnie w Poznańskim Przedsiębiorstwie Konstrukcji Stalowych Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”. W Wielkopolskich Zakładach Teleelektronicznych „Telkom-Teletra” przerwano wydawanie obiadów na okres od 1 do 25 lipca.

O przyczynę zamknięcia stołówek pytaliśmy w radach zakładowych. Odpowiadano: w czasie wakacji (czyli?) odbywają się kapitalne remonty, czyli przeważnie zwykłe malowanie pomieszczeń stołówek (zgodnie z zaleceniami SANEPID-u należy je przeprowadzać co roku). Tylko czy musi to trwać aż cały miesiąc? Pewnie, że tak należy, bo wtedy pracownikom kuchni daje się urlopy. WSS „Społem”, która te stołówki prowadzi, wyjaśnia jednak że tam, gdzie nie ma remontów, potrafi ona tak organizować urlopy dla kucharek, że stołówka nie musi być zamknięta.

Na zamknięcie godzą się rady zakładowe, służby pracownicze, a w WRZZ wyjaśniono: nie ma przypadku, żeby zamykać stołówkę, jeśli zakład pracuje, chyba że przeprowadza się remont. Określenie „kapitałny remont” załatwia więc wszystko.

W Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych i w Poznańskiej Fabryce Maszyn Zrniowych przynajmniej zamykanie stołówek w czasie wakacji, praktykowane w latach ubiegłych, nie było wygodne dla załogi. W tym roku więc przeprowadzono remonty w maju, właśnie przed nasileniem urlopów i to okazało się lepszym wyjściem. Pracownicy korzystali w tym czasie z dobrze zaopatrzonych bufetów.

Zamykanie bufetów jednocześnie ze stołówkami (jak np. w „Modenie”) jest niedopuszczalne. To one właśnie w czasie niezbędnych remontów (malowania) stołówek — powinny pełnić rolę zastępczą. Nie wszystkie bufety są wprawdzie przygotowane do wydawania obiadów, ale obiady można by na krótki okres zastąpić posiłkami jednodaniowymi, zupami z pieczywem, konserwami.

Na to, żeby pracownicy byli w okresie lata pozbawieni obiadów — nie można pozwolić. Normalna produkcja wymaga normalnych warunków. I spraw tych nie można rozgraniczać. Co na to działy służb pracowniczych?

GRAZYNA SZULAK

Bohaterowie Moncady

26 lipca 1953 roku — to przełomowa data w kubańskiej rewolucji: grupa młodych partyzantów pod przewodnictwem Fidela Casto dokonała desperackiego, jak się wówczas wydawało, ataku na koszarę wojsk dyktatora Batisty w forcie Moncada. Przeciwno garście powstańców rząd rzucił samoloty odrzutowe, artylerię i czołgi.

Szturm zakończył się niepowodzeniem. Rozprawa przed sądem doraźnym i słynne przemówienie Fidela, zaliczone do stałych późnie do najważniejszych dokumentów kronikarskich kubańskiej epopei. „Historia młodej Ameryki” — tymi słowami przywódca bohaterów Moncady zakończył swe wystąpienie, będące oskarżeniem skorumpowanego reżimu Batisty.

Wtedy też Fidel przedstawił program reform politycznych i społecznych, jakie po dojściu do władzy zamierza przeprowadzić na Kubie. Dzień taki nadziedział jednak znacznie później. W końcu grudnia 1953 r. siły powstańcze rozgromiły wojsko reżimu i 1 stycznia 1959 r. wkroczyły do Hawany. Władzę objął rząd rewolucyjny — powstała socjalistyczna Kuba.

Następne lata zapisały się krwawymi zmaganiem z kontrewolucją, usiłującą przerwać pokojowy rozwój państwa ludowego. Ciosy, jakie spadły na Kubę, były celne i mierzzone. Inwazja w Zatoce Świń, represje gospodarcze ze strony Stanów Zjednoczonych, inne środki zmierzające do izolacji politycznej i gospodarczej Wyspy — oto część planu, pod którym podbiswiał się Waszyngton oraz satelickie rządy latynoskie.

Zamierzenia rewolucji kubańskiej okazały się sprzeczne z interesami imperializmu. War to przypomnieć, że w końcu 1958 r. inwestycje północnoamerykańskie na Kubie osiągnęły sumę miliarda dolarów!

W tym mniej więcej czasie, kiedy na konferencji w Punta del Este (1961) delegacja USA forsowała w gronie zebranych tam przedstawicieli państw latynoskich, członków Organizacji Państw Amerykańskich, koncepcję całkowitej

izolacji Kuby, ofiarując w zamian za tę przysługę „Sojusz dla Postępu”, na łamach „Economist” ukazał się artykuł o Kuby i Castro. „Fidelizm” — pisał „Economist” — to wizerunek o kilku obliczach. W najprostszym pojęciu oznacza on dla milionów mieszkańców Ameryki Łacińskiej, że w odległym, ale przecież bratnim kraju, człowiek tak fascynują

Święto narodowe Kuby

cy, dał ziemię biednym, wysadził z siodła bogatych i dał nauczkę gringosom”.

Psychologiczne oddziaływanie rewolucji kubańskiej na Amerykę Łacińską, rejon tradycyjnych przeciwnych wpływów USA, jest zjawiskiem dostrzeganym i szeroko komentowanym przez sympatyków i przez wrogów socjalistycznej Wyspy: wg np. angielskiego publicysty Johna Mandera, „Fidel Castro wpisał Amerykę Łacińską na mapę świata”.

Z perspektywy czasu łatwiej ocenić ogromne znaczenie, jakie dla rozwoju sytuacji politycznej na subkontynencie południowoamerykańskim miało zwycięstwo rewolucji kubańskiej. Powstanie na zachodniej półkuli państwa socjalistycznego ukazało Latynosom nie tylko alternatywę wobec reżimów prawicowych, lecz także bezowocność lansowanych w Ameryce Łacińskiej programów w duchu umiarkowanego reformizmu. Kubańczycy rozwiali jako pierwsi mit o nieuchronnej zależności od polityki i gospodarki USA.

Zarówno turysty, jak i obserwatora europejskiego frapuje najczęściej ten nurt przeobrażeń dokonujących się na Wyspie, w którym mieszczą się interesujące zmiany w świadomości narodu lub nieporównanie większe niż w innych krajach latynoskich osiągnięcia gospodarcze. Nieco mniej uwagi poświęca się zwykłe sprawie niezmiernie waż-

nej dla całego dziewięćmilionowego społeczeństwa kubańskiego, które ma ambicję przekształcenia się w społeczeństwo ludzi wykształconych. Kiedy w 1961 r. władze republiki ogłosiły, iż rozpoczyna się wielka akcja likwidacji analfabetyzmu, wydawało się, że pokolenie żyjące nie sprosta temu zadaniu.

Półfeudalny system społeczny przed rewolucją pozostawił smutny bilans: nie było szkół, programów oświatowych, odpowiednich wydawnictw. A jednak tylko w ciągu następnego roku ponad 70 tys. dorosłych nauczyło się czytać i pisać.

Nie sympatyzujący z „czerwoną Kubą” amerykański „New York Times” pisał: „Najbardziej podstawową reformą było tu ogłoszenie programu oświatowego. Przeszło 1,4 mln dzieci znajduje się w szkołach podstawowych, 180 tys. młodzieży w szkołach średnich, 40 tys. studentów na wyższych uczelniach. Są to liczby przewyższające dwukrotnie przedrewolucyjny poziom oświaty”. Warto też odnotować interesujące spostrzeżenie paryskiego „Le Monde” w dziesięć lat później — na temat wysiłków Kuby w dziedzinie oświaty: „Nikt nie kwestionuje dwóch wielkich zdobyczy rewolucji kubańskiej — na polu oświaty i zdrowia. One same wystarczyłyby dla uzasadnienia tych dziesięciu lat historii”.

Wszelchstronne osiągnięcia Kuby utrwalają jej prestiż na arenie międzynarodowej, czynią z tego dynamicznie rozwijającego się kraju coraz atrakcyjniejszego partnera we współpracy gospodarczej i wymianie handlowej. W dzisiejszej dobie żaden z poważnych polityków latynoskich nie bierze już pod uwagę ostrzeżeń o groźbie „eksportu kubańskiej rewolucji”. Proces przełamania kordonu wokół Wyspy postępuje naprzód, przy czym nawet w Waszyngtonie uważa się już, że nawiązanie normalnych stosunków dyplomatycznych, gospodarczych i kulturalnych z Kubą leży w interesie całego kontynentu.

WIKTOR MORAWA

POZNAJMY



WŁADYSŁAW KOCIK
rolnik indywidualny z Nowej Wsi w gminie Rozdrażew (woj. kaliskie).

Wiedza zdobyta w technikum rolniczym wydatnie pomaga mu w prowadzeniu 11-hektarowego gospodarstwa, które nastawione jest na uprawę roślin i hodowlę. Uzyskuje w nim rekordowe wyniki produkcyjne. Przewodnicząc zaś Zespołowi Młodego Rolnika, zdobył II miejsce w kraju we współzawodnictwie takich zespołów pod hasłem „Start do nowoczesności”. Spośród czasu poświęca także działalności społeczno-politycznej, będąc m. in. radnym GRN i przewodniczącym Zarządu Gminnego ZSMP.



MARIA WIŚNIEWSKA
sekretarz Miejskiego Komitetu FJN w Ostrowie (woj. kaliskie).

Ma duże osiągnięcia w propagowaniu i rozwijaniu obywatelskiej, która z jej wydatną pomocą jest w Kaliskiem coraz popularniejsza. Przewodniczy też Wojewódzkiej Komisji Obrzędowości przy WK FJN. Jest nadto aktywistką kilku organizacji społecznych oraz długoletnią działaczką rad narodowych. Wyróżniona została za swoje osiągnięcia m. in. Złotym Krzyżem Zasługi. (par) Fot. (2) — St. Haniszewski

Rozmowy z katem (2)

BUTY WE KRWI

my w każdym mieście, wsi i osadzie. Co prawda była to organizacja słabo wyszkolona, bez nawyku żelaznej dyscypliny, ale ambitna, ruchliwa i duża. Szybko udało się uporać z zadaniem. Nic nie mogli zrobić bez mojej zgody. Selbstschutz miał tendencję do konspirowania i sobiepaństwa. Trzeba było wykasować te na wyki.

— A czym się zajmowali członkowie Selbstschutzu?

— Pilnowali porządku, dróg i mostów, chronili ludność nie miecką przed Polakami, zwalczali szmuglerów, wyłapywali zwiady wroga i przestępców oraz pomagali uruchamiać administrację i zakłady użyteczności publicznej...

— A ponadto chodzili stale do kościoła, nie pili sznapsa i piwa, żyli w cnocie i wzdrażali się przed wzięciem pistoletu do ręki — włączył się z pasją Schielke.

Był on w naszej sytuacji, więzionej, nieodwołanym Niemcem. Jako „patriota” i lojalista bronił z uporem niektórych działań III Rzeszy, które miały związek z ogólną polityką tego państwa. Ale jednocześnie sprzeciwiał się ostro wszystkim, co naruszało jego nawyki oraz świadczyło o urzędniczej i policyjnej „starego typu”. Przede wszystkim potępiał podporządkowanie wszystkich organów politycznych i partyjnych oraz „interwencyjną” gówniarzom z SA i SS.

— Na gorze, minister spraw wewnętrznych — wywnętrzał się Schielke — może być slu-

ga Hitlera. Ale żeby na dole, w każdym komisariacie, rządził nie zawodowy policjant, lecz przypadkowy członek NSDAP realizujący cele nie ogólnopństwowe, lecz partykularne — to kłeska... I doszło do tego, że zatarły się różnice między metodami organizacji gangsterskiej, mafijnej, a metodami policji... Czy pan myśli Herr Moczarski, że gdybyśmy nawet wojnę wygrali, Rzesza byłaby szczęśliwa? Nie! Byłaby syta, bogata, miliony hitlerowców korzystałyby z luksusu i dostatku. Ale brakowałoby tego, co jest konieczne społeczeństwu Niemiec: poczucia moralnego porządku i jakiejś prostej, starogermanskiej uczciwości.

Schielke nie dał Stroopowi (i mnie) dojść do głosu. Gadał płynnie i z zapalem, choć spokojnie. Byłem przekonany (Stroop chyba także), że mówi szczerze i bez zakłamań. Stroop nie próbował przerywać, więc Schielke ciągnął dalej:

— Może zbyt wiele mówię o instytucji niemieckiej policji w ogóle, a hitlerowskiej w szczególności, ale rozumiem, panowie, że każdy chce wypluć, co go boli. Wracając do Selbstschutzu poznańskiego, muszę powiedzieć (przepraszam pana, Herr General), że działalność tych cywilnych policjantów politycznych często była półbandycka. Można i trzeba trzymać krótko społeczeństwo okupowane, ale to, cośmy pokazali w 1939 w Wielkopolsce, na Pomorzu i Śląsku, przekraczało granice wszel-

kich norm cywilizacyjnych i rozsądku. Wzięto do tej roboty reżników zamiast wyszkolonych zawodowych policjantów.

Stroop parsknął ze złością i rzucił coś obraźliwego pod adresem Schielkego. Ten już miał odpowiedzieć. Czując że może dojść do niepotrzebnej w celi awantury, krzyknąłem: — Ciesz! Achtung!

Obaj skamieniali, przyzwyczajeni do terroru głośnej komendy. Zapamował chwilowy spokój.

Zawsze starałem się być jak najmniej agresywny wobec Stroopa. Rzadko kiedy stawiałem kropki nad „i”. Ale w tym przypadku Schielke trochę mnie podjudził, to znaczy, przywołał wszystko, co wiedziałem o terrorze hitlerowskim w Wielkopolsce, co czytałem w latach 1940—1944 w opracowaniach AK, co słyszałem od bezpośrednich świadków zdarzeń.

— Czy pan zna nazwisko: Chłapowski, Alfred Chłapowski, wieloletni ambasador RP w Paryżu? — ostro rzuciłem Stroopowi pytanie.

— Tak! Słyszałem. To zasłużona rodzina wielkopolska. Graf Chłapowski był moim dyplomata, a przed pierwszą wojną członkiem parlamentu Rzeszy. Tak! Pisano o nim często w gazetach.

— Otóż ambasador Chłapowski został przez podległych panu Selbstschutzmannów rozwalony w 1939 roku na rynku któregoś z miasteczek poznańskich. Spędziście wielu Polaków, rzemieślników, księży,

robotników, chłopów, obywateli ziemskich, mieszczan, lekarzy, urzędników, działaczy społecznych, harcerzy, kobiety i przeprowadziliście masakra. A przedtem toście ich maltretowali i terroryzowali. Chłapowski, niemłody człowiek, emeryt, znośił godnie wasze uderzenia, drwiny, oplwanie. Podtrzymywał innych na duchu. Kłękł i zaczął się modlić. A wyście ich wszystkich populi kulami, aż krew bryzgała i flaki wywalały się z brzucha. O ile wiem, to liczb ofiar Selbstschutzu w województwie poznańskim wynosiła około pięciu tysięcy ludzi. A pan, wytresowany już na czeskich terenach, fachowiec, był szefem tego ferajny dla prawdziwego, wstępniego oczyszczenia terenu z przywódców społeczeństwa polskie go.

— Ja tego nie robiłem — oświadczył Stroop.

W odpowiedzi zienacka i władczo rzuciłem:

— Czy pan nie widział krwi polskiej krwi w Poznaniu? Przecież pan widział, nawet miał pan nią ubarwione buty.

Musieliśmy Stroopa diabelsko zaskoczyć, bo przyznał tonem zdyscyplinowanym, postępnym i zalekionym:

— Widziałem. Ale skąd pan o tym wie?

— Niech pan opowie, jak było z tą polską krwią, a później wszystko wyjaśnię.

— Oddział Selbstschutzu rozstrzelał grupę Polaków. Stroop cedzi słowa potulnie. — Zrobił się raban, bo wśród rozwalonych był ktoś ważny. Kazali mi tam pojechać. To był potworny widok. Mdoł mi się zrobiło...

Niespodziewanie otworzył drzwi celi. Strażnik zabrał Schielkego. Zdenerwowanie się ustokrotniło. Stroop czerwony. Później stopniowo bledł, aż do popielatej szarżyny.

KAZIMIERZ MOCZARSKI

*) W 1974 roku red. Alfred I. Chłapowski, jr., syn ambasadora potwierdził wszystkie opisane przeze mnie okoliczności zbrojowego mordu, z wyjątkiem jednej. Mianowicie hitlerowcy rozstrzelali wówczas na rynku przez ratuszem w Kościele woj. poznańskie, nie ambasadora Alfreda Chłapowskiego z Bonikowa, lecz jego stryjecznego brata Mieczysława Chłapowskiego z pobliskiego Kopaszewa. Stąd możliwość po myłki w doniesieniach, a nawet meldunkach AK-owskich. Ambasador Alfred Chłapowski siedział w owoym czasie (jesień 1939) w hitlerowskim więzieniu w tymże Kościele i po ciężkim śledztwie zamordowano go tam 19. II. 1940.

Oto drugi fragment relacji Kazimierza Moczarskiego. Przypomnijmy: autor znalazł się w roku 1949 w jednej celi z Juergenem Stroopem, jednym z najokrutniejszych oprawców hitlerowskich, który w latach 1939—1941 działał na terenie Wielkopolski jako dowódca hitlerowskiego Selbstschutzu — terrorystycznej formacji Volksdeutscher. Trzeci przebywający w celi — Gustaw Schielke — był funkcjonariuszem hitlerowskiej policji w Krakowie. Po rehabilitacji Moczarski spisał rozmowy więzienne.

Rozmawialiśmy kilka dni później o dowodzeniu i szlucie kierowania wielkimi zespołami ludzi. Stroop podkreślał z samozadowoleniem, że zawsze podlegały mu duże grupy policyjne, wojskowe, urzędnicze. Opowiadał o tym okresie, często zacierzał się, jak byśmy kwestionowali jego ówczesną potęgę — szefa i wielkopolskiego. Mylił się, bo Schielke i ja nie wątpiliśmy, że Stroop był u schyłku wojny jednym z hitlerowskich superbożów.

Pan zawsze dowodził wielkimi jednostkami. I w Czechach, i na Ukrainie, i w Grecji, i w Wiedniu — zwracam się do Stroopa... A i w Poznaniu też pan dyrygował wielkimi podwładnymi. Co najmniej tysiąc Volksdeutscher zdolnych tam było do noszenia broni.

— Tysiąc? Stan personalny Selbstschutzu w Poznaniu wynosił 45 tysięcy mężczyzn. Sam Poznań z terenami podmiasteczkami liczył ich 8—9 tysięcy. Selbstschutzmannów mieliś

Polscy harcerze goszczą młodzież z 24 krajów

Przez najbliższe 6 dni harcerze warszawscy gościć będą dzieci i młodzież z 24 krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki Południowej, uczestniczącą w XXVI Centralnym Międzynarodowym Obozie Pokoju i Przyjaźni Związku Harcerstwa Polskiego w Chorzowie. Obóz służy zbliżeniu młodzieży świata, pogłębieniu idei wychowania internacjonalistycznego, pozwala poznać naszą ojczyznę, jej rozwój społeczno-gospodarczy i piękno.

Pobyt w stolicy młodzież zagraniczna wykorzysta na zapoznanie się z jej historią, rozwojem i dorobkiem. Odwiedzą także miejsca pamięci narodowej, muzea i Żelazową Wolę. (PAP)

KSIĄŻKA

„Europa zmierza ku przepaści”

„Europa zmierza ku przepaści” — taki jest tytuł najnowszej książki Henryka Batowskiego, która opublikowała Wydawnictwo Poznańskie. Książka nawiązująca do wydanej przed 15 laty w MON „kryzysu dyplomatycznego w Europie” oraz późniejszych prac tego autora, przedstawia chwilę następującą bezpośrednio po II wojnie światowej, kiedy to monachijskim w wrześniu 1938 r. przynosi kolejno omówienie problemów dyplomacji europejskiej w następnych miesiącach. Nowa pozycja rozszerza znacznie wachlarz problemów poruszanych w poprzednich pracach. (PAP)

Przypadek czy podpalenie?

Pożar na Elbie

Już druga doba trwa wielki pożar na śródlądowym wyspach Elbie. Dotychczas strawił on już ponad 600 hektarów sosnowego lasu. W akcji gaszenia ognia uczestniczą obok straży pożarnej, również oddziały wojskowe, jednakże pożar w dalszym ciągu rozszerza się. W prasie włoskiej pojawia się przypuszczenie, że pożar wybuchł w następstwie podpalenia. (PAP)

Kara śmierci dla mordercy

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach Jerzy Jan Miłosz uznany winnym zabójstwa J. K. oraz usiłowania zabójstwa J. K. skazany został na karę śmierci. Czynnów tych skazany dopuścił się będąc w stanie nietrzeźwym. J. J. Miłosz był już uprzednio 7-krotnie karany za różnego rodzaju przestępstwa, w tym przestępstwo zdradzenia i niekwalifikacji cielesnej. W zakładach karnych spędził łącznie 11 lat. Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Wyrok został wykonany. (PAP)

„Fiaty” 126p i atrakcyjne premie w Wielkiej Loterii Fantowej

Marzysz o samochodzie? — spróbuj szczęścia w Wielkiej Loterii Fantowej!!!

Obok bonów premiowych PKO wartości od 750 do 10 000 złotych, do wygrania zostało jeszcze kilkanaście „małych”.

Przypominamy, że losy w cenie 5 zł są do nabycia w kioskach „Ruchu” na terenie województw: poznańskiego, kaliskiego, konińskiego, pilskiego i leszczyńskiego.

HUMOR I SATYRA



— Podczas ostatniej grypy mieliśmy lepszą pogodę...
Rys. M. Kania

Przed IX Plenum KC PZPR

Oszczędność materiałów surowców i energii

Zmniejszenie zużycia materiałów, surowców, energii — to wielka rezerwa gospodarki, ważne źródło zwiększenia efektywności gospodarowania w przedsiębiorstwach. Jest to jedna z tych dziedzin naszej działalności, które są przedmiotem szczególnych analiz i badań przed IX Plenum KC PZPR.

Problemom oszczędności materiałów i energii, których udział w kosztach szeregów gałęzi produkcji przekracza 70 procent coraz więcej uwagi poświęcają załogi wielu fabryk.

Niektóre z nich, jak np. Kombinat Metalurgiczny im. Lenina, uzyskują w tym zakresie zdecydowany postęp i poważne korzyści. Załoga wielkich pieców huty obniżyła w tym roku zużycie koksu niezbędnego do wyprodukowania 1 tony surowki do 535 kg wobec 544 kg w ubiegłym roku i 540 kg planowanych na rok bieżący. Pozwoli to m. in. wielkopiecownikom przyjąć dodatkowe zadania na II półrocze br. — 10 000 ton surowki ponad plan.

Zaostrzenie kryteriów zużycia prądu pozwoliło kolei kombinatu na zaoszczędzenie w br. około 60 000 kWh, w czym największy udział mieć będą załogi zakładu wielkopiecowego i stalowniczego oraz wy-

działów walcowniczych. W sumie, w stosunku do obowiązujących limitów, kombinat zaoszczędził już w br. 82 000 ton węgla, ponad 50 000 ton koksu oraz 3 400 ton oleju opałowego.

Załoga Huty im. Lenina systematycznie realizuje zadania wynikające z przeglądu norm zużycia surowców, energii i materiałów. Ma to przynieść w br. oszczędności szacowane na ponad 156 mln zł.

Poważne rezultaty powinna również przynieść realizacja wniosków wynikających z przeglądu zużycia materiałów, surowców i energii elektrycznej w zakładach Ostrowa Wielkopolskiego — drugiego co do wielkości ośrodka przemysłowego w woj. kaliskim. I tak np. w ZNTK — największym zakładzie pracy w tym mieście, weryfikacji poddano około 600 norm zużycia materiałów i paliw, a wprowadzenie udoskonalonych norm pozwoli zaoszczędzić w br. ponad 3 000 ton stali, 440 ton materiałów opałowych, 160 metrów sześciennych drewna oraz ponad 110 000 kWh energii elektrycznej. Będzie to możliwe dzięki zmianom konstrukcyjnym wagonów towarowych, pełniejszej regeneracji częściowo zużytych części oraz zastosowaniu nowego wymiennika ciepła w kotłowni.

Również w zakładach automatyki przemysłowej „Mera-Zap-Mont” wprowadzono wiele nowych norm zużycia paliw, surowców i materiałów. Dzięki rozpoczęciu produkcji nowego modelu szafy sterowniczej oraz regulatorów ciśnienia, a także zastosowaniu w wielu wyrobach zmian konstrukcyjnych powodujących zmniejszenie ich ciężaru, załoga zamierza zaoszczędzić w br. około 26 ton wysoko gatunkowej stali i metali nieżelaznych, 105 ton węgla oraz 32 000 kWh energii elektrycznej.

Korzyści przyniosł także przegląd norm surowcowo-materiałowych w zakładach produkcji betonów „Wielfabet”, gdzie dzięki zastosowaniu odpadów stali zbrojeniowej w wyrobach betonowych, wprowadzeniu lepszej jakości kruszywa zaoszczędzi się w br. blisko 100 ton cementu, 7 000 ton stali i 86 000 ton węgla.

W sumie, ujawnione w fabrykach Ostrowa Wielkopolskiego rezerwy tkwiące w zmniejszeniu zużycia surowców i paliw, szacuje się na 2,5 mld zł. Ich wykorzystanie pozwoli na dokonanie zmian w planach produkcyjnych w II półroczu br. i wyprodukowanie z zaoszczędzonych materiałów dodatkowych ilości potrzebnych gospodarce wyrobów. (PAP)

Zagraniczne opinie o amnestii w Polsce

Uchwalony w dniu 19 bm. dekret o amnestii w PRL spotkał się z szerokim rezonansem w świecie. Prasa, radio i agencje światowe relacjonują to wydarzenie, nie ukrywając, iż dekret jest wyrazem nie tylko wielkoduszności państwa socjalistycznego, ale jednocześnie jego siły, jak również podkreślając, że amnestia przyczyni się do umocnienia jedności narodu. Podkreśla się także, iż z dekretu o amnestii skorzystali ci, którzy swoją działalnością naruszyli normy prawa PRL i weszli z tym prawem w kolizję.

Autorzy korespondencji i komentarzy zwracają uwagę, iż dekret o amnestii stanowi humanitarny wyraz funkcji państwa socjalistycznego, jego organów sprawiedliwości i przyczyni się do stworzenia warunków sprzyjających szybszemu powrotowi do normalnego życia dla wielu osób, które naruszyły prawo. (PAP)

Wyrok na terrorystów jugosłowiańskich

Jak informuje agencja Tanjug, sąd federalny USA skazał trzech terrorystów — Matancija, Vlasicia i Pesuta — na kary po 30 lat więzienia za porwanie we wrześniu ubiegłego roku amerykańskiego samolotu oraz zagrożenie życia jego pasażerów. Wspomniani trzej terroryści podłożyli również na jednym z nowojorskich dworców kolejowych bombę, której wybuch spowodował śmierć jednego policjanta, zaś dwóch doznało obrażeń. Za ten akt terroru będą oni odpowiadać przed sądem nowojorskim we wrześniu br. Uprzednio sąd federalny w Nowym Jorku skazał przywódcę tej grupy terrorystycznej, Zvonko Busicia i jego żonę na najwyższy wymiar kary więzienia, który w USA wynosi 40 lat.

Jest to pierwszy przypadek ukarania przez sąd amerykański grupy nacjonalistów jugosłowiańskich — ustaszowców i četników — za popełnienie aktu terroru w stosunku do obywateli USA i mienia amerykańskiego. Dotychczas grupy takie napadały na przedstawicieli Jugosławii i obywateli tego kraju i uchodziły im to bezkarnie. (PAP)

Strzały w zakładach „Robin Hood”

Poruszenie opinii publicznej w Kanadzie wywołało postępowanie kierownictwa zakładów zbożowych „Robin Hood” w Montrealu wobec strajkujących robotników. Na miejsce demonstracji została wezwana policja, która rozprężyła zgromadzony tłum. Jednakże na tym nie zakończyła się akcja kierownictwa zakładów. Po odejściu policji, do robotników oddano z nienacka strzały. 8 osób zostało rannych, w tym trzy bardzo ciężko. Okazało się, że strzelali członkowie tzw. ochrony fabrycznej, należący do specjalnego prywatnego biura ochrony zakładów przemysłowych. (PAP)

Elektrownie słoneczne w planach RWPG

Uczni państw RWPG opracowali szczegółowy program wspólnych badań w dziedzinie wykorzystania energii słonecznej. Prace te, jak pisze dziennik „Trud”, mają wielkie znaczenie dla energetyki przyszłości.

W ZSRR czynnych jest teraz około stu niewielkich elektrowni słonecznych.

Uczni państw RWPG biorą czynny udział w budowie elektrowni słonecznych. Badania prowadzone będą według jednego planu, przy czym mają one nie tylko znaczenie praktyczne, lecz również wielkie znaczenie naukowe. (PAP)

Protesty w RFN

Przeciwko literaturze neonazistowskiej

Związek Antyfaszystów RFN (VFN) zwrócił się z kategorycznym żądaniem do władz zachodniemieckich, aby podjąć niezbędne kroki dla położenia kresu rozpowszechnianiu literatury faszystowskiej i neonazistowskiej, która służy stosowaniu przemocy i zagrożeniu pokojowi.

W ostatnim numerze swego biuletynu VFN stwierdza, że już 1 października 1976 wystąpił na drogę sądową przeciwko wydawnictwu K. W.

Schuetz-Verlag w Nadrenii Północnej-Westfalii. Po dzień dzisiejszy odpowiednia prokuratura nie wniosła skargi przeciwko wydawnictwu.

VFN podkreśla, że zdecydował się na drogę sądową ze względu na rozpowszechnianie przez to wydawnictwo nazistowskich materiałów propagandowych, wykorzystywanie odznak w organizacji nazistowskiej i aprobowanie przestępstw popełnianych przez nazistów. (PAP)

SPORT-SPORT



Kolejne medale pływaków Poznania

Na arenach sportowych V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży panuje coraz większy ruch. Wczoraj w Łodzi, Pabianicach, Zgierz, Piotrkowie, Tomaszowie i Górze walczyli przedstawiciele aż 17 dyscyplin sportowych. Najwięcej uwagi poświęciliśmy pływaniu, lekkiej atletyce i łyżniarstwu — dyscyplinom, które w poprzednich dniach przysporzyły Poznańowi najwięcej sukcesów oraz grom zespołowych. Drużyny pływackie i łyżniarskie wczoraj decydujące mecze o awans do finału. Zapewniły go sobie jedynie koszykarki. W pierwszym meczu przegrały one z Łodzią 55:72, ale następnie pokonały Białystok 88:54 a wczoraj po dramatycznym pojedynku wygrały z Gdańskiem 54:53. Koszykarki Poznań zajęły 2 miejsce w grupie i zmierza się z Krakowem. W przypadku zwycięstwa grają o złoty medal, a gdy przegrają o brązowy. Zespoły piłki ręcznej wystąpiły w finale B w walce o miejsca 5-8. Chłopcy wygrali jedynie z Warszawą 23:10 ulegając Opolu 17:18 i Łodzi 17:23. Dziewczyny przegrały z Katowicami 8:14 i Warszawą 5:15.

Nadal trwa święta passa poznańskich pływaków, którzy w Łodzi zdecydowanie przewyższają wszystkie ekipy. Do medali zdobyli w pierwszych dwóch dniach wczoraj dorucili następne. Gólkowska zdobyła złoty medal na 100 metrów dowolnym, juniorce starszych — 1:01,4 bijąc tym rezultatem rekord Polski w kategorii do 15 lat.

Kolejne złoto poznański pływacz zdobył w wyścigu sztafetowym 4x100 m dowolnym w konkurencji juniorów młodszych. Ostatni medal dla Poznania srebrny w tej dyscyplinie wywalczył Wiktorowski na 200 m delfinem juniorów młodszych.

Na 100 m dowolnym złote medale walczyli również Olszewski wśród juniorów starszych — 57,1 i Świądek w kategorii juniorów młodszych 59,0. Na tym samym dystansie Galk zdobył brąz — 59,9. W turnieju tenisa ziemnego Poznań bardzo słabo wypadł w eliminacjach strefowych. W Łodzi mieliśmy jedynie dwie reprezentantki. W kategorii juniorek starszych Liszkowska już w wstępnej fazie turnieju przegrała z Sikorską z Krakowa 6:2, 2:6, 3:6. Dużo

lepiej spisał się Nowak w turnieju juniorów młodszych. W eliminacjach pokonał on Karola Łódź 6:0, 6:4 a w ćwierćfinale Kaczmarskiego Gdańsk 6:2, 6:1 i dopiero w półfinale uległ Korczakowi z Warszawy 4:6, 4:6. W meczu o brązowy medal Nowak pokonał Królę z Krakowa 6:2, 7:5, 6:2. W podnoszeniu ciężarów Poznań nie zdobył medali. Na podium udało się jednak stać reprezentantowi Kalisza Rachucie, który wywalczył brąz w kategorii juniorów młodszych w wadze 82,5 kg.

Pechowy powiew wiatru... pozabawił złotego medalu łyżniarce bydgoskiej łączności — Elżbiety Kukle. Kukla uzyskała rezultat 251 pkt. w strzelaniu na 70 m i wygrała ten dystans. Dopiero po ogłoszeniu wyników sędziów, przegladający raz jeszcze tarczę dostrzegli, że tkwiła w niej... o jedna strzała za dużo! Bardzo silny, porwisty wiatr spowodował, że zawodniczka z sąsiedniego toru strzeliła do tarczy Elżbiety. Po odejściu od wyniku jednego strzału, okazało się, że rezultatem 242 pkt. E. Kukla spadła na 4 miejsce. Na pierwsze miejsce awansowała Anna Czubał (Poznań) — 250 pkt., srebrny medal zdobył: Artur Góra na 90 m i brązowy na dystansie 70 m.

Wczoraj swoje zmagania zakończyli zawodnicy w akrobacji sportowej, po złotym medalu Wrocławiec w skokach na batusie i 5 miejscu Okoniewskiego w tej samej konkurencji, we wczorajszym finale wystąpiła jeszcze dwójka żeńska Mielczarek — Szudlarek, zawodniczki te zakwalifikowały się do pierwszej szóstki, lecz zdaniem trenera Józefa Ślusarskiego nie mają większych szans na wywalczenie miejsca na podium.

Swoje konto medalowe powiększyli też lekkoatleci. W biegu na 400 m ppł. juniorek starszych zwyciężyła poznańska Szajek — 66,84 przed swoją koleżanką z reprezentacji Duffek — 62,40.

Dwa medale zdobyli też poznańscy na 400 m juniorek starszych. Wygrał Hoffa — 48,53, a trzeci był Rosalewski — 48,46.

Zawodniczek Poznań zdobył w zapasach dwa medale. Na najwyższym podium stanął Gorynia w kategorii +87 kg, a brąz zdobył M. Rakowicz w wadze 56 kg. WIESŁAW ŁUCZAK

Dwa medale polskich kajakarzy

W austriackiej miejscowości Spittal zakończyły się mistrzostwa świata w kajakarstwie górskim. Reprezentanci Polski zdobyli dwa medale brązowe — oba w konkurencjach slalomowych. W ostatnim dniu mistrzostw, w ścigach zespołowych nasi zawodnicy uplasowali się na trzecich miejscach w wyścigach k-1 i k-2. W mistrzostwach, w konkurencjach zjazdowych i slalomowych największe sukcesy odnosili reprezentanci RFN, którzy zdobyli łącznie pięć złotych medali przed Francją — cztery i NRD — trzy. Natomiast w rywalizacji slalomowej trzy tytuły mistrzów świata przyswoiły osadom NRD, a dwa — CSRS.

Drugi medal Polacy zdobyli także w niedzielę zajmując trzecie miejsce w wyścigu zespołowym k-1. Henryk Poniela, Wojciech Gawronski i Jerzy Stanuch zostali wypreżeni przez zespoły Francji i minimalnie — Austrii.

Sukces szwedzkich szpadzistów

Mistrzami świata w turnieju drużynowym w szpadzie zostali zawodnicy Szwecji. Złoci medalisci olimpiady w Montrealu pokonali w finale Szwajcarów 9:4. W spotkaniu o trzecie miejsce szpadzistów ZSRR zwyciężyli Węgry 8:4. Piąte miejsce zajęli Rumuni, a szóste Francuzi. (PAP)

Benedykt Kocot mistrzem Polski

Podczas spartakiadowych zawodów w kolarstwie torowym rozegrano w Łodzi finał mistrzostw Polski seniorów w sprincie. Wyścig ten z powodu złych warunków atmosferycznych nie odbył się w Warszawie. Tytuł mistrza Polski wywalczył Benedykt Kocot (LKS Ziemia Opolska). (PAP)

Tenisściści Francji pokonali Rumunów

W Paryżu zakończyło się deblowe spotkanie o awans do międzynarodowego półfinału, w którym Francja pokonała Rumunię 3:2.

Polacy wygrywają ze Szwecją i W. Brytanią

Wczoraj w Sztokholmie rozegrano między państwami trójmecz lekkoatletyczny Szwecja — Wielka Brytania — Polska. Po pierwszym dniu zawodów Polacy wygrywają z Wielką Brytanią 60:46 i Szwecją 68:38 a Wielką Brytanią prowadzi ze Szwecją 58:47.

PONIEDZIELNE opinie

W swoim pierwszym spotkaniu nowego sezonu piłkarskiego, Lech podejmował na własnym boisku trzeci zespół ubiegłorocznego sezonu Górnika Zabrze. Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym.

Trener zespołu Lecha — JERZY KOPA: — Na przebieg meczu decydujący wpływ miała fatalna pogoda, która sprawiła, że w spotkaniu było dużo przypadkowości. Zadowolony jestem z realizacji założonych konstrukcyjnych mojego zespołu. Gorzej wypadła linia ataku, a szczególnie jej skuteczność. Dzięki dobrej szybkości i pilkarzy Lecha stworzyliśmy kilka sytuacji, które niestety, nie zakończyły się bramkami. Górnicy grali poprawnie i choć nadal nie było wysoko w lidze nie sądzę, że może powtórzyć ubiegłoroczny sukces jakim było zajęcie trzeciego miejsca.

W Poznaniu odbyły się zawody motorowodne o Grand Prix Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego w obsadzie

międzynarodowej. Startowali z polski: NRD, CSRS, RFN, Finlandia, Belgii, Szwecji oraz Polski. Wiceprezydent UIM — BOGDAN MAŃKOWSKI: — Poziom zawodów określiliśmy jako średni. Do Poznania przyjechały trzy zespoły mocne: z NRD, RFN oraz słabsze z CSRS, Belgii, Finlandii. Silna ekipa przyjechała z NRD. Jej zawodnicy zdobyli pierwsze miejsca w dwóch klasach, w których rozegrano zawody. Konkurentami dla nich byli jedynie zawodnicy polscy w klasie 2500 cm. W. Marszałek, a w 5000 cm. W. Podgórski. W ekipie Polski zadebiutował młody Rosiński, ale brak doświadczenia nie pozwolił mu na nawiązanie równowagi w walce z bardziej doświadczonymi zawodnikami. Szkoda, że kontuzja zawodnika Rainera Bisterfelda z RFN, który był jednym z faworytów biegów w klasie 5000 cm. Wtedy mielibyśmy więcej emocjonujących biegów w klasie „OC”. (Kar)

Praca

Pracodawca sprzedawczy-
nie do sprzedaży kwia-
tów oraz gospodynie do
prowadzenia domu. Na
listy nie odpowiadam.
Franciszek Jakala, Ko-
morński, ul. Polna 8a.
30150g

Do pracy w kwiaciarni -
przyjmę panią na pół e-
tatu. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29144g.

Potrzebny chłopiec - o-
grodnictwo. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
29172g.

Od 1 sierpnia potrzebna
pani do 4-miesięcznego
dziecka w godz. 8-16. Wa-
runki bardzo dobre. R. Po-
raska, ul. Szamotulska
trawak, 13 m. 8.
29189g

Pomoc do dziecka potrzeb-
na od września. Ul. Pra-
dyskiego, od poniedział-
ku do piątku godz. 7-15.
tel. 547.15.
29201g

Pani do prowadzenia do-
mu, gotowanie, sprzątanie
na bardzo dobrych wa-
runkach, potrzebna zaraz.
Poznań. Belwederska 21.
29220g

Pracownia krawiecka po-
szukuje odbiorcy odzieży.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29137g.

Suponowatka konna -
„Fahr” i kosiarkę konną
z przyrządem zniwim -
sprzedam. Gesty - 62-308
Targowa Górka, gm. Ne-
klia.
29157g

Okazyjnie sprzedam 20 roi
pszczoł oraz ule wielko-
polskie i stołki. Wiado-
mość: Puszczykowo, ulica
Lipowa 1.
29173g

Praktykę VLC-2 sprzedam.
Tel. Łasko koło Choszczyna
nr 28.
29166g

Tapczan używany prze-
dam. Os. Rzeszypolitej
52 m 8 godz. 16-18.
29171g

Suczkę owczarka niemiec-
kiego wciastka, złota me-
dalistka, sprzedam. Cza-
pury k Poznania, ul. Po-
znańska 1.
29169g

**Piec Eka IV 50 m³, mało
używany sprzedam. Tel.
707-58. 29168g**

**Castrol sprzedam. Po-
znań, ul. Kordeckiego 43,
po godz. 15. 29159g**

**Większą ilość obornika -
sprzedam. Musielski, Wy-
sogotowo 69, koło Pozna-
nia. 29191g**

**Psy polowczyki sprzedam.
Musielski, Wysogotowo 69,
koło Poznania. 29192g**

**Złota bransoletka sprze-
dam. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29229g.**

Samochody

**Wartburga 1000 w dobrym
stanie sprzedam. Poznań,
ul. Rybaki 22 m. 19 po
godz. 17. 29505g**

**Fiat 127p, rocznik 1974
sprzedam. Władość: tel.
41-18-41 godz. 10-14.
29411g**

Przetargi

**Wojewódzka Hurtownia Zaopatrzenia Rzemio-
sła - Spółdzielnia Osób Prawnych w Poznaniu,
ul. Sytkowska 43 - ogłasza**

**PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż samochodów ciężarowych
marki Star:**

**1. Star 21 po naprawie głównej, przebieg
72.600 km, ocena zużycia - 78 proc., cena
wywoławcza - 37.400 zł, ocena techniczna
nr PO/4599/2/76.**

**Zurawik HDS do w/w samochodu - sto-
pień zużycia około 70 proc., cena sprzedaży
- 19.800 zł, ocena techniczna PO/1149/4/77.**

**Łączna wartość samochodu wraz z zurawi-
kiem wynosi 57.200 zł. Sprzedaż samochodu
nastąpi łącznie z zurawikiem;**

**2. samochód Star 28, całkowity przebieg -
106.576 km, ocena zużycia - 60 proc., cena
wywoławcza - 68.000 zł, ocena techniczna
- PO/1149/2/77.**

**Przystępując do przetargu winni wpłacić
wadum w wysokości 10 proc. ceny wywoław-
czej w kasie WHZR - najpóźniej w przed-
dzień przetargu.**

**Ogłędzin pojazdów można dokonać w ciągu
trzech dni bezpośrednio poprzedzających dzień
przetargu, w godzinach od 9-12 pod podanym
adresem.**

**Przetarg odbędzie się 14 dnia po dacie uka-
zania się ogłoszenia o przetargu w siedzibie
WHZR - ul. Sytkowska 43, o godz. 10.**

2812-K1

**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KONSTRUKCJI STALOWYCH i URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH**

„MOSTOSTAL” - POZNAŃ, ul. Wołowska 70

ZATRUDNI W CELU NAUKI ZAWODU:

● mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych,

● mechanik maszyn budowlanych.

ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH.

**W obu zawodach nauka trwa trzy lata. W czasie nauki uczniowie,
otrzymują wynagrodzenie. Po ukończeniu nauki gwarantujemy zatrudnienie.**

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA i ZAPISY PRZYJMUJE

**Dział Szkolenia Zawodowego (adres jak wyżej, I piętro, pokój 103,
telefon 67-60-71, wewnętrzny 124).**

2792-K1

**Po długoletniej, męźnie znoszonej chorobie
zmarł w dniu 23 lipca 1977 r. w wieku 54 lat**

doc. dr hab. n. med.

TADEUSZ PYDZIK

**nasz kolega, serdeczny przyjaciel, który w cią-
gu wielu lat pracy zaskarbił sobie powszechne
uznanie.**

**Jego hart ducha może być wzorem postawy
człowieka, który mimo postępującej choroby do
ostatniej chwili służył pomocą innym.**

PRACOWNICY

**Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM
w Poznaniu.**

**Pogrzeb Zmarłego odbędzie się na cmentarzu
junikowskim, w dniu 27. 7. 1977 r. o godz. 15.25.**

2522-K3

**W dniu 24 lipca 1977 roku zmarł nasz długo-
letni pracownik**

doc. dr MARIAN NOWIŃSKI

**o którym pamięć pozostanie długo wśród na-
szej załogi.**

**Rodzinie Zmarłego składamy najserdeczniejsze
wyrazy współczucia.**

**Kierownictwo i współpracownicy
Instytutu Przemysłu Zielarskiego.**

2500-K3

**Dnia 25 lipca 1977 r. zmarła przeżywszy lat 27
moja najdroższa żona, ukochana mamusia, na-
sza droga córka, siostra, szwagierka i ciocia**

ELŻBIETA KOWALSKA

z domu Giermaziak

**Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 15 z domu żałoby w Borku Wlkp., ulica
Pogorzelska 4.**

W smutku pogrążony

mąż z córkami i rodziną

30396g

**Dnia 21 lipca 1977 r. zasnął w Bogu moja żo-
na i nasza matka, przeżywszy lat 56**

BRONISŁAWA KARLIC

z domu Czarnecka

**Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.**

W smutku pogrążony

mąż z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

30250g

**Dnia 22 lipca 1977 r. zasnął w Bogu w wie-
ku 73 lat po pracowitym i pełnym poświęce-
nia życiu, pełen dobroci serca, mój najuko-
chańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek,
sp.**

JOZEF MARIAN LASKOWSKI

**Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim w Po-
znaniu.**

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Rogoźno Wlkp.

30351g

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
21 lipca 1977 r. odszedł od nas na zawsze po
krótkich cierpieniach, pracowitym i pełnym po-
święcenia życiu mój najdroższy i niezapomnia-
ny mąż, troskliwy tatusz, teści, brat, zięć, szwa-
giel i drogi dziadziuś, przeżywszy lat 52, sp.**

JOZEF SKOCZYŃSKI

**Pogrzeb odbędzie się, w środę, dnia 27 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.**

Pogrążona w smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Jarochońskiego 57 m. 1.

30247g

**Dnia 21 lipca 1977 r. odeszła od nas na zawsze
moja kochana żona, matka, teściowa, babcia
i prababcia, przeżywszy lat 76**

KATARZYNA CHWIROT

z domu Rab

**Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Miostowie, wejście
od ul. Gnieźnieńskiej.**

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Os. Lecha 113 m. 3.

2511-U3

**W niedzielę, dnia 24 lipca 1977 r., opatrzony
Sakramentami św., zmarł w 68 roku życia,
mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i dziadek,
sp.**

LUDWIK BARANIAK

**emerytowany długoletni pracownik
Wydziału Finansowego w Lesznie,
bł. był oficer WP,**

**uczestnik II wojny światowej i więzień Orlagu,
odznaczony Krzyżem Walecznych i Medalem
Zwycięstwa i Wolności.**

**Msza św. i obrzędy pogrzebowe odbędą się
w czwartek, 28 bm. o godz. 11 w Lesznie w ka-
plicy cmentarnej przy ul. Kąkolewskiej.**

**O bolesnej stracie zawiadamia
pogrążona w smutku**

żona z rodziną

Leszno, Łaziebnia 14.

30352g

**Dnia 23 lipca 1977 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami
św., ukochany ojciec, teść, dziadek, brat i wu-
jek, przeżywszy lat 74, sp.**

BRONISŁAW HERMANN

**Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 13
na cmentarzu na Miostowie.**

Stroskana

RODZINA

**Osiedle Piastowskie 59 m. 43,
dawniej Bydgoszcz.**

30236g

**Dnia 22 lipca 1977 r. zasnął w Bogu nasza
najukochańsza żona, mamusia, teściowa i bab-
cia, przeżywszy lat 50**

ZOFIA CISZEWSKA

z domu Ciesielska

**Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 17 na cmentarzu w Smochowicach,**

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

30340g

**Sprzedam Syrenę 104, stan
dobry. Czesław Sitan -
Wrotków 28, 63-720 Koź-
min, woj. kaliskie. 962p**

**Fiat 125p 1300, rocznik
1973, zmodyfikowany -
sprzedam. Tel. 437-75, od
godz. 15. 30322g**

Zguby

**Dnia 22 bm. w okolicy Je-
ziora Tuczo, zaginęła
suczka foksterier, kolor
biało-szaro-brązowy. Ucz-
ciwego znalazcę proszę o
poinformowanie za wy-
nagrodzeniem - Poznań,
Solska 9 m. 9, tel. 22-15-10,
po godz. 16. 30266g**

Różne

**Anteny telewizyjne insta-
luje WSP „Usługa”, tel.
444-37 wewn. 8 - Anioła.
29255g**

**Poszukuję dostawców pa-
miątek, 1001 drobiazgów,
galanterii. Poznań, tele-
fon 733-76. 28879g**

**Cyklinowanie parkietów,
podłóg, lakierowanie. Te-
lefon 66-56-04 - Strug.
28562g**

Lokale

**Pilnie kupię mieszkanie
własnościowe, nowe bu-
downictwo. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
27921g.**

Nieruchomości

**Willę, połowę domu bliź-
niaczego, stan surowy,
działkę 1700 m², Osiedle
Plewiska - sprzedam. O-
ferty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29352g.**

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2

**zatrudni natychmiast przy budowie Osie-
dla Rataje:**

— murarzy.

— monterów konstrukcji żelbetowych.

— ślusarzy - spawaczy.

— posadzkarzy.

**oraz pracowników w innych zawodach bu-
dowlanych.**

**Przedsiębiorstwo dysponuje hotelem robot-
niczym.**

**Szczegółowych informacji udzieli Dział Za-
trudnienia - Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budowlanego nr 2, ul. Strzelecka 2/6, III pię-
tro, pokój 301.**

2473-K1

**† Dnia 23 lipca 1977 r. zakończyła swoje pra-
cowite życie, przeżywszy lat 36 moja naj-
droższa żona, nasza ukochana mamusia, sp.**

LEOKADIA LUDWICKA

**Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm.
o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie.**

W smutku pogrążony

mąż z dziećmi

Biedrusko, ul. Zjednoczenia 14/15.

2503-U3

**† Dnia 20 lipca 1977 roku zmarła po długiej
chorobie w wieku lat 88 nasza kochana ma-
ma, teściowa, babcia i prababka, sp.**

MARIANNA BAZARNIK

z domu Matysiak

**Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.**

W głębokim smutku pogrążona

córki z rodzinami

2504-U3

**† W dniu 22 lipca 1977 roku zmarł nagle nasz
najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat,
szwagier i wujek, przeżywszy lat 69, sp.**

WŁADYSŁAW KAMINIAK

**Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.**

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Rutkowskiego 26 m. 12.

2505-U3

**† Dnia 22 lipca 1977 r. zasnął w Bogu po dłu-
gich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrz-
ony Sakramentami św., nasza kochana siostra,
szwagierka, bratowa i ciocia, sp.**

LEOKADIA ROŻYK

z domu Dembska

**Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz.
14.50 na cmentarzu junikowskim.**

W smutku i żalu pogrążona

RODZINA

Ul. Chociszewskiego 35 m. 15.

2506-U3

**† Dnia 20 lipca 1977 r. zmarł przeżywszy lat 49
nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier,
sp.**

HIERONIM KONIECZNY

**Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.**

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Dębowa 43 m. 15.

2507-U3

**† Dnia 22 lipca 1977 r. zmarł nagle mój uko-
chany mąż, ojciec, brat i teść w 66 roku ży-
cia**

STEFAN LIJEWSKI

**Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 15.30 na cmentarzu farnym w Wągrow-
cu.**

Strapiłona

RODZINA

Gorzów Wlkp., Mieszka I 10.

30300g

**† Dnia 22 lipca 1977 r. po długiej i ciężkiej
chorobie, namaszczonej Olejami św., zmarł
nasz kochany synek, braciśzek i wnuczek, prze-
żywszy lat 11, sp.**

PIOTR KOGA

uczeń 4 klasy Szkoły Podst. nr 27

**Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz.
9.15 na cmentarzu junikowskim.**

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice, rodzeństwo i rodzina

Ul. Galileusza 1b m. 8.

2508-U3

**† Dnia 24 lipca 1977 r. zmarła nagle przeżyw-
szy lat 75 nasza najdroższa matka, teściowa,
babcia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.**

HELENA MONIKA GREŁKA

z domu Wąchalska

**Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.**

O bolesnej stracie zawiadamia

syn z rodziną

Ul. Andrzejewskiego 12.

30309g

**† W dniu 24 lipca 1977 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., ukochany ojciec, teść
i dziadek**

MARIAN URBAN

**Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Krzyżownikach.**

W smutku pogrążeni

synowie z rodzinami

30302g

**† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
24 lipca 1977 r. zmarł, namaszczonej Olejami
św., przeżywszy lat 80 mój ukochany mąż, nasz
drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.**

ANDRZEJ SKRZYDLEWSKI

**Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 14 w kaplicy na cmentarzu parafialnym
w Mosinie.**

W smutku pogrążona

żona z rodziną

30318g

**† Dnia 24 lipca 1977 r. zmarła nagle, opatrzona
Sakramentami św., nasza najukochańsza
matka, teściowa, babunia i prababunia, prze-
żywszy lat 87, sp.**

WŁADYSŁAWA BARTOSZEWSKA

z domu Owsiana

**Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm.
o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim.**

**O bolesnej stracie zawiadamia w imieniu
całej rodziny**

ks. Jerzy Poltyn

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Olszyna 9.

2502-U3

**† Dnia 23 lipca 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy
lat 43 nasz ukochany syn, brat, szwagier
i wujek, sp.**

FELIKS OSTANIEWICZ

**Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.**

W smutku pogrążona

RODZINA

2512-U3

**† Dnia 20 lipca 1977 r. zmarł nagle po długich
cierpieniach mój kochany mąż**

WINCENTY KUBIAK

**Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.**

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Ul. Staszica 6 m. 22.

30230g

**† Dnia 23 lipca 1977 r. zmarł, namaszczonej Ole-
jami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ta-
tus, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 55,
sp.**

LEON SZAJKOWSKI

**Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.**

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Dąbrowskiego 102a m. 6.

2509-U3

**† Dnia 24 lipca 1977 r. zmarła nagle przeżyw-
szy lat 75 nasza najdroższa matka, teściowa,
babcia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.**

HELENA MONIKA GREŁKA

z domu Wąchalska

**Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.**

O bolesnej stracie zawiadamia

syn z rodziną

Ul. Andrzejewskiego 12.

30309g

**† W dniu 24 lipca 1977 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., ukochany ojciec, teść
i dziadek**

MARIAN URBAN

**Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Krzyżownikach.**

W smutku pogrążeni

synowie z rodzinami

30302g

**† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
24 lipca 1977 r. zmarł, namaszczonej Olejami
św., przeżywszy lat 80 mój ukochany mąż, nasz
drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.**

ANDRZEJ SKRZYDLEWSKI

**Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 14 w kaplicy na cmentarzu parafialnym
w Mosinie.**

W smutku pogrążona

żona z rodziną

30318g

